

ROZDZIAŁ 13: WSPANIAŁY DUET – KAMIL i KAMILA (2009 – 2010).

Pożegnanie Krystyny Zabawskiej.

Od sezonu 2009 zabrakło już w gronie lekkoatletów Podlasia Białystok utytułowanej Krystyny Zabawskiej, czołowej zawodniczki świata w pchnięciu kulą. Odniosła ona dla barw naszego klubu wiele cennych sukcesów.

Jej uroczyste pożegnanie przez władze Polskiego Związku Lekkiej Atletyki odbyło się podczas zorganizowanych w czerwcu 2010 roku w Białymstoku – Mistrzostw Polski Juniorek i Juniorów (U20).

„Pani Krysiu – dziękujemy !!!” – aż trzema wykrzyknikami ozdobiony został okolicznościowy wpis na stronie internetowej PZLA w uznaniu władz polskiej lekkiej atletyki dla jej znakomitych laurów.

Fot. nr 373-374.
Uroczyste pożegnanie Krystyny Zabawskiej na Stadionie Zwierzyńskim w Białymstoku w 2010 roku.



Gratulacje składa Prezes Podlaskiego Komitetu Olimpijskiego – Janusz Kochan w towarzystwie Prezesa Podlaskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki – Wojciecha Orłowskiego (z prawej) i Wicemarszałka Województwa Podlaskiego – Bogusława Dębskiego (z lewej)...

... a piękny bukiet kwiatów wręczył pani Krystynie jej wieloletni trener, z którym odniosła największe sukcesy – Henryk Olszewski. Obydwie fot. Jan Michalis.



AKTUALNOŚCI / KRYSTYNA ZABAWSKA ZAKOŃCZYŁA KARIERĘ SPORTOWĄ

 28 CZE 2010

W sobotę w Białymstoku podczas mistrzostw Polski juniorów odbyło się oficjalne pożegnanie Krystyny Danilczyk-Zabawskiej, czołowej kulomiotki świata, która zakończyła swą bogatą karierę lekkoatletyczną.

Pani Krysiu - dziękujemy !!!

Fot. nr 375. Miły wpis adresowany do Krystyny Zabawskiej na stronie internetowej Polskiego Związku Lekkiej Atletyki.

Odpowiedzialność za wynik całej polskiej sztafety.

Odbierając na Stadionie Zwierzyńskim – kwiaty i uroczyste upominki, pani Krystyna nie była jednak smutna. Wiedziała bowiem, że w sekcji lekkoatletycznej Podlasia są osoby, które będą godnie kontynuować pasmo jej wspaniałych osiągnięć. Do nich należał szczególnie

duet: Kamil Kryński i Kamila Lićwinko, których starty w sezonach: 2009 – 2010 przyniosły wiele chwały dla naszego klubu.

W 2009 roku tej miary wydarzeniem był brązowy medal, jaki pan Kamil, w lipcu w Kownie, zdobył wraz ze sztafetą Polski 4 x 100 metrów w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy (U23).

Natomiast od sezonu 2010 uzyskał on już stałe miejsce w sprinterskim kwartecie „biało-czerwonych” w kategorii Seniorów. I to właśnie zawodnikowi Podlasia Białystok powierzono najbardziej odpowiedzialną, ostatnią zmianę w polskiej sztafecie. Spisywał się na tym odcinku znakomicie.

Najpierw, w czerwcu w Bergen, na wysokiej, 4. pozycji Kamil Kryński zakończył bieg sztafety Polski 4 x 100 metrów w Superlidze, czyli Drużynowych Mistrzostwach Europy.

Ponadto był w tych zawodach 6. na dystansie 200 metrów.

Potwierdzeniem przynależności polskiej sztafety ze sprinterem Podlasia w składzie do ścisłej czołówki naszego kontynentu było zajęcie przez nią 5. pozycji, w sierpniu w Barcelonie, w Indywidualnych Mistrzostwach Europy.



Fot. nr 376. Kamil Kryński w 2009 roku zdobył brązowy medal w sztafecie Polski 4 x 100 metrów w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy (U23). Natomiast od sezonu 2010 stał się on ważnym ogniwem reprezentacyjnego kwartetu „biało-czerwonych” w kategorii Seniorów.

Bardzo dobrze w międzynarodowej rywalizacji sprinter Podlasia radził sobie również w startach indywidualnych. Na zdjęciu widzimy go w trakcie biegu na 200 metrów podczas Drużynowych Mistrzostw Europy-2010 w Bergen, w którym zajął wysokie, 6. miejsce. Fot. Rafał Bała.

Podwójne i...

We wspomnianych przy opisie powyższego zdjęcia – Mistrzostwach Świata Seniorów i Seniorów na otwartym stadionie w Berlinie startowała Kamila Lićwinko, z tym że w tych zawodach była akurat ona poza międzynarodową czołówką.

Jednak swoją obecność w niej zaznaczyła kilka miesięcy wcześniej, gdy w marcu 2009 roku w Turynie zajęła 8. lokatę w seniorskich Halowych Mistrzostwach Europy. W turyńskiej hali wystąpił jeszcze w Reprezentacji Polski – Jacek Roszko (w biegu na 60 metrów), dla którego było to ważne sportowe doświadczenie.

Również na 8. pozycji uplasowała się indywidualnie pani Kamila, gdy w czerwcu 2009 roku w Leiria broniła „biało-czerwonych” barw w Superlidze (Drużynowych ME), a Polki w łącznej punktacji znalazły się tuż obok podium, na 4. miejscu.

Sezon-2009 był także bardzo udany dla naszej skoczkini wzwyż w rywalizacji w Mistrzostwach Polski Seniorów. Zdobyła ona wówczas kolejne, podwójne złoto – w hali (w Spale) oraz na otwartym stadionie (w Bydgoszczy). Przy czym zwycięstwo w letnim championacie było tym bardziej cenniejsze, że zostało okraszone nowym, będącym na europejskim poziomie, rekordem życiowym 193 cm.



Fot. nr 377. Kamila Lićwinko w 2009 roku, oprócz czołowych miejsc zajmowanych w europejskiej rywalizacji, zdobyła też kolejne złote medale w obydwu Mistrzostwach Polski Seniorów – w hali i na otwartym stadionie. Fot. Anatol Chomicz „Gazeta Współczesna”.

...potrójne złoto Mistrzostw Polski Seniorów.

Natomiast w sezonie-2010 aż 3 złote krążki padły w Mistrzostwach Polski Seniorów „sportowym łupem” Kamila Kryńskiego. Najpierw, w lutym w Spale, triumfowała on w biegu na 200 metrów w hali. Z kolei w lipcu w Bielsku-Białej, nie tylko powtórzył swój halowy sukces na dystansie 200 metrów, ale na 1. miejscu zakończył też bieg sztafety 4 x 100 metrów Podlasia.

Było to pierwsze w historii naszego klubu zwycięstwo w konkurencjach sztafetowych w seniorskich mistrzostwach kraju. Dał to wynik 40.18 sekundy, na który złożył się również doskonały bieg na wcześniejszych zmianach – Grzegorza Kossakowskiego, Jacka Roszko i Karola Sienkiewicza.

Tymczasem w poprzednim sezonie, bardzo niewiele, bo zaledwie 1/100 sekundy brakowało, aby Jacek Roszko wygrał sprint na 60 metrów podczas Halowych MP Seniorów-2009. O takie, wręcz mgnienie oka, okazał się wtedy gorszy do Dariusza Kucia z AZS-AWF Kraków. Ponieważ jednak był to drugi z rzędu jego srebrny medal w tej rywalizacji, na pewno przyniósł on mu dużo satysfakcji.

Fot. nr 378. Autorzy historycznego, pierwszego złotego medalu sztafety 4 x 100 metrów Podlasia wywalczonego w Mistrzostwach Polski Seniorów. Stało się to w lipcu w 2010 roku w Bielsku-Białej.

Stoją od lewej – Karol Sienkiewicz, Kamil Kryński, główny trener sztafety Wojciech Niedźwiecki, współpracujący z nim trener Robert Nazarkiewicz, Jacek Roszko i Grzegorz Kossakowski.

Fot. ze zbiorów Wojciecha Niedźwieckiego.



Sukces oraz dramat Krzysztofa Krzywosza.

Nie tylko wśród szybkich, ale także wśród silnych fizycznie lekkoatletów Podlasia byli w latach: 2009-2010 kilkukrotni medaliści seniorskich mistrzostw kraju. A do nich należał kulomiot – Krzysztof Krzywosz, który w tym okresie, w hali i na otwartym stadionie, wywalczył kolejno 3 srebrne krążki.

Wyjątkowo cennym spośród nich był ten zdobyty w lutym 2010 roku w Spale. Uzyskując odległość 19 m 91 cm, zaledwie o 8 centymetrów przegrał on ze słynnym Tomaszem Majewskim z AZS-AWF Warszawa, który już był Mistrzem Olimpijskim, a za dwa lata miał nim zostać po raz drugi.

Niestety zaledwie trzy miesiące po tym wspaniałym sukcesie, pan Krzysztof podczas treningu, przy ćwiczeniu techniki pchnięcia kulą, tak niefortunnie przeniósł ciężar ciała na lewą nogę, że doznał bardzo bolesnej kontuzji. A ponieważ okazało się, że jest to wieloodłamkowe złamanie kości strzałkowej połączone ze zwicnięciem kostki, musiał on po tym urazie, w ogóle zakończyć swoją sportową karierę!

Oj, jaka szkoda, że tak się stało, gdyż przed Krzysztofem Krzywoszem otwierała się duża szansa na udział w Mistrzostwach Europy Seniorów w 2010 roku. Jego akcje na „reprezentacyjnej giełdzie” stały bardzo wysoko zwłaszcza po tym, gdy w poprzednim sezonie-2009 wywalczył brąz na Uniwersjadzie w Belgradzie.



Fot. nr 379. Krzysztof Krzywosz z dumą prezentuje fotoreporterowi „Gazety Współczesnej” brązowy medal zdobyty w 2009 roku na belgradzkiej Uniwersjadzie.

Niestety w następnym sezonie, gdy zaledwie 8 centymetrów dzieliło go w Halowych MP Seniorów od 2-krotnego Mistrza Olimpijskiego – Tomasza Majewskiego, na skutek pechowej kontuzji musiał w ogóle zakończyć swoją sportową karierę.

Kolejne medale aptekarza z Elku.

Z innych, ówczesnych sukcesów naszych lekkoatletów w Mistrzostwach Polski Seniorów warto podkreślić kolejne medale wywalczone przez aptekarza z Elku, którym był na co dzień długodystansowiec – Michał Smalec. Imponował on nie tylko umiejętnościami, ale i niezwykle podjęciem do sportu.

Otóż w sytuacji, gdy w jego mieście nie było tartanu, ten ambitny zawodnik potrafił jeździć do oddalonego od 40 kilometrów Augustowa, gdzie znajdowała się już taka nawierzchnia, aby tam potrenować.

Zdecydował się on również na wydłużenie uprawianych konkurencji i z powodzeniem startował w półmaratonie. W 2009 roku w Pile zdobył na tym dystansie srebrny medal. A w następnym sezonie pan Michał zameldował się znowu na podium MP w biegu na 10 km, sięgając w tej rywalizacji, w maju 2010 roku na stadionie w Sosnowcu, po brąz.

Takiego samego koloru laur dwa miesiące wcześniej w Bydgoszczy zdobyła Anna Wojtulewicz w biegu przełajowym na 4 km. I był to pierwszy w historii indywidualny medal reprezentantów Podlasia wywalczony przez nich w seniorskich MP w przełajach.



Fot. nr 380. Michał Smalec pracując zawodowo jako aptekarz, m.in. w 2009 roku potrafił sięgnąć po srebrny krążek w Mistrzostwach Polski Seniorów w półmaratonie. Fot. www.bieganie.pl



Fot. nr 381. Anna Wojtulewicz w 2010 roku została pierwszą w historii Podlasia osobą, która zdobyła indywidualny medal w seniorskich MP w biegach przełajowych. Fot. ze zbiorów zawodniczeki.

Dwa europejskie finały pięknej Martyny.

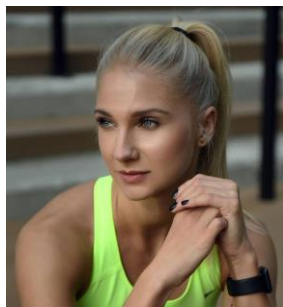
Anna Wojtulewicz do 2009 roku była jeszcze uprawiona do startu w kategorii Młodzieżowej (U23) i wówczas, po raz drugi z rzędu, wystąpiła w przełajowych Mistrzostwach Europy w tej grupie wiekowej. Rozegrane zostały one w Dublinie, gdzie także rywalizowali Juniorzy (U20), a wśród nich Damian Roszko.

Natomiast, gdy w 2010 roku w Polsce, w Bydgoszczy odbyły się Mistrzostwa Świata w biegach przełajowych, wśród Juniorek „biało-czerwonych” barw broniły – Paula Kopciowska i Monika Suchar. Mimo ambitnej postawy całej tej czwórki lekkoatletów Podlasia na trasie swoich biegów, jednak nie udało im się zająć ważnych miejsc.

Z kolei Damian Roszko miał pecha, gdy w 2010 roku startował w Moncton (Kanada) w Mistrzostwach Świata Juniorów w biegu na 1,5 km. Był bowiem na tym dystansie 13., zaś do finału kwalifikowało się 12. zawodników.

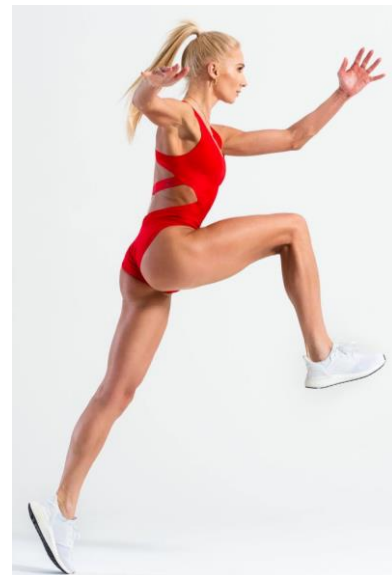
Za to 2-krotnie podczas ME Juniorek w 2009 roku w Nowym Sadzie, do finału swoich konkurencji awansowała Martyna Bielawska. W skoku wzwyż była 6., a w skoku w dal – 8.

Przy okazji warto podkreślić, że pani Martyna jest wspaniałym przykładem tezy, iż lekkoatletki Podlasia Białystok, mimo upływu lat, nic nie tracą ze swojej pięknej urody. Jednoznacznie świadczą o tym załączone zdjęcia.



Fot. nr 382-383. Martyna Bielawska w 2009 roku dwukrotnie wystąpiła w finałach Mistrzostw Europy Juniorek (U20) – w skoku wzwyż oraz w skoku w dal...

...a obecnie wciąż prezentuje bardzo sportową sylwetkę. Fot. ze zbiorów Stanisława Czopa i fot. ze zbiorów zawodniczek.



Fot. nr 384. Wprawdzie zdjęcie pochodzi z rywalizacji rozegranej w Lesie Pietrasze w Białymstoku, ale tak się składa, że akurat są na nim trzy zawodniczki, które w latach: 2009 – 2010 broniły barw Polski w najważniejszych międzynarodowych, przełajowych zawodach.

Anna Wojtulewicz (w środku) wystąpiła w 2009 roku, już po raz drugi, w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy (U23) w Dublinie.

Natomiast Paula Kopciowska (1 z lewej) i Monika Suchar (1 z prawej) startowały w 2010 roku w Mistrzostwach Świata Juniorek (U20 w Bydgoszczy). Fot. ze zbiorów Waldemara Sadłowskiego.



Reprezentacyjny debiut Wojciech Nowickiego.

Również liczny był nadal udział lekkoatletów Podlasia w międzynarodowych spotkaniach Reprezentacji Polski w różnych kategoriach wiekowych.

Z ich grona najlepiej wypadł wówczas Kamil Kryński. W sierpniu 2009 roku w Berlinie zwyciężył on w biegu na 200 metrów podczas trójmeczu drużyn Młodzieżowych (U23): Niemcy – Polska oraz połączonego teamu Austrii i Szwajcarii.

Tymczasem w czerwcu 2010 roku w Bydgoszczy, startując w Młodzieżowym meczu: Polska – Niemcy, po raz pierwszy w swojej karierze „biało-czerwonych” barw bronił jakże słynny później Wojciech Nowicki. Zajął 2. miejsce, a wynikiem 69 m 50 cm ustanowił, co ciekawe, nowy rekord Okręgu Podlaskiego w rzucie młotem.



Fot. nr 385. W powyższym tekście jest wprawdzie mowa o reprezentacyjnym debiucie Wojciecha Nowickiego, ale zdjęcie przedstawia akurat otoczkę też opisanego meczu drużyn Młodzieżowych (U23), rozegranego w sierpniu 2009 roku w Berlinie, w którym w biegu na 200 metrów zwyciężył Kamil Kryński.

Otóż jego trener – Wojciech Niedźwiecki spotkał na berlińskim stadionie trenującego tam słynnego sprintera – Usaina Bolta i oczywiście nie omieszkał poprosić go o wykonanie wspólnej fotografii.

Z trampkarzy Jagiellonii do koła do rzutu młotem.

Skoro po raz pierwszy mowa w niniejszej książce o startach na lekkoatletycznych arenach Wojciecha Nowickiego, przedstawmy inną ciekawostkę związaną z naszym Mistrzem Olimpijskim. Otóż najpierw uprawiał on sport jako piłkarz drużyny trampkarzy Jagiellonii Białystok prowadzonej przez trenera Mirosława Dymka. I choć udanie poczynił na lewej obronie, to jednak nie kontynuował swojej przygody z futbolem.

Za to, gdy był w drugiej klasie II Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku, na uprawianie rzutu młotem namówił go nauczyciel wychowania fizycznego tej szkoły, a jednocześnie trener sekcji lekkiej atletyki Podlasia – Stanisław Gano, który miał „niezwykłego nosa” do wyławiania lekkoatletycznych talentów.

Tym zaś trenerem, który wprowadzał pana Wojciecha w arkańską sztukę rzutu młotem i szkolił go przez pierwsze lata jego kariery (do 2012 roku) był Bogumił Chlebiński.



Fot. nr 386. Trener Stanisław Gano był tym, który jako nauczyciel wychowania fizycznego w II Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku skutecznie zachęcił Wojciecha Nowickiego do uprawiania rzutu młotem. Fot. Jan Michalis.

Fot. nr 387. Pierwszym szkoleniowcem przyszłego Mistrza Olimpijskiego był Bogumił Chlebiński. Fot. ze zbiorów Anety Andrukonis.



Fot. nr 388. Zanim Wojciech Nowicki został lekkoatletą, uprawiał on piłkę nożną w drużynie trampkarzy Jagiellonii Białystok, prowadzonej przez jeszcze występującego na boisku, znanego bramkarza – Mirosława Dymka (idzie 1. z lewej w niebieskiej bluzie).

Oto bardzo ciekawe zdjęcie, gdy drużyna seniorów Jagiellonii w sezonie 1999/2000 wychodzi na stadionie przy ul. Jurowieckiej na swój ligowy mecz wraz z trampkarzami. A wśród nich – 2. od prawej, trzymając za rękę Dariusza Czykiera, idzie właśnie Wojciech Nowicki. Fot. ze zbiorów Mirosława Dymka.

Trzy starty – trzy kolory medali.

Z kolei od sezonu-2009 datuje się seria medalowych laurów Wojciecha Nowickiego w Mistrzostwach Polski. Pierwszy raz na podium tej rywalizacji stanął on bowiem w sierpniu 2009 roku w Bielsku-Białej, gdy w kategorii Młodzieżowej (U23) zdobył brąz. Zwycięstwo zaś

w tych zawodach odnieśli – Anna Wojtulewicz (w biegu na 3 km z przeszkodami) i Kamil Kryński (na dystansie 200 metrów).

W edycji-2009 wspomniała formę lekkoatleci Podlasia zaprezentowali też w mistrzostwach kraju Juniorów (U20). Przede wszystkim – w styczniu w Spale oraz w lipcu w Słupsku, swój 3. i 4. złoty mistrzowski medal zdobyła w skoku wzwyż – Martyna Bielawska. Przy czym była to tak wszechstronna lekkoatletyka, iż na słupskim stadionie sięgnęła ona jeszcze po dwa brązowe krążki – w skoku w dal oraz w klubowej sztafecie 4 x 100 metrów. A od strony trenerskiej na wszystkie jej sukcesy złożyła się praca Roberta Nazarkiewicza.

Natomiast Damian Roszko w 2009 roku, w trzech swoich startach, zdobył kolejno medale we wszystkich trzech kolorach. Zaczął od złota w hali w biegu na 1,5 km. Następnie w marcu w Olszynie wywalczył srebro na 3 km. I na takim samym dystansie sięgnął po brąz na otwartym stadionie w Słupsku.

Ponieważ w wielu innych konkurencjach reprezentanci Podlasia zdobywali w Słupsku medale lub zajmowali czołowe lokaty, po raz kolejny triumfowali wówczas w klasyfikacji klubowej Mistrzostw Polski Juniorek i Juniorów (U20) na otwartym stadionie.

Złoty koncert Damiana Roszko.

W następnym 2010 roku, Damian Roszko zaprezentował jeszcze bardziej fantastyczną formą, gdyż wywalczył w Mistrzostwach Polski Juniorów aż 4 złote medale!

Pierwszy akt lekkoatletycznego „złotego koncertu” w jego wykonaniu miał miejsce w styczniu w Spale, gdzie zwyciężył w halowej rywalizacji w biegu na 3 km. Dwa miesiące później – w marcu w Bydgoszczy, okazał się najlepszy w przełajowych zmaganiach na dystansie 4 km. I wreszcie w czerwcu, w rozegranych w Białymstoku juniorskich mistrzostwach na otwartym stadionie, triumfował w biegach na 1,5 km oraz na 3 km.

Jego szkoleniowiec – Romuald Chyliński, choć był opanowanym mężczyzną, widząc styl w jakim zwyciężał w 2010 roku Damian Roszko, nie mógł się powstrzymać od uronienia łyzy radości.



Fot. nr 389-391.
Imponujący był styl w jakim Damian Roszko

sięgał w 2010 roku po złote medale w Mistrzostwach Polski Juniorów (U20). Na zdjęciu z lewej – jego triumf w marcowych przełajach w Bydgoszczy. Na pozostałych dwóch zdjęciach widzimy jego zwycięstwa w czerwcowych mistrzostwach rozegranych w Białymstoku.

Fot. ze zbiorów KS Podlasie, fot. Wojciech Wojtkielewicz „Gazeta Współczesna” i fot. Piotr Mieszkowski www.lekkoatletyka.plocman.pl

Utalentowany duet: Paulina i Paula...

Biegowych talentów na średnich i długich dystansach, nie brakowało również w tym okresie wśród juniorek Podlasia. Bez wątpienia był nim duet: Paulina Mikiewicz-Łapińska i Paula Kopciewska.

W 2009 roku, gdy startowały jeszcze w kategorii U18, indywidualnie zdobyły srebro (Paulina na 2 km) i brąz (Paula na 3 km) na przełajowych Mistrzostwach Polski w tej grupie wiekowej rozegranych w Zamościu. Jednocześnie najbardziej przyczyniły się do zajęcia przez Podlasie wysokiego – 2. miejsca w klasyfikacji drużynowej tych zawodów.

Jeszcze lepiej zaprezentowały się one w następnym sezonie-2010, wspianiale uzupełniając opisane sukcesy Damiana Roszko w poszczególnych Mistrzostwach Polski U20.

... i ich sportowe radości.

Najpierw w hali w Spale – Paulina Mikiewicz-Łapińska zwyciężyła na dystansie 1,5 km, a jej koleżanka wywalczyła srebrny krążek w biegu na 3 km. Identyczne były medalowe laury, po które sięgnęły one w przełajowej rywalizacji w Bydgoszczy – Paulina po złoto na 2 km, Paula po srebro na 6 km.

Natomiast ich indywidualne wyniki, wraz ze wspomnianym zwycięstwem Damiana Roszko na 4 km, w największym stopniu sprawiły, że Podlasie triumfowało w klasyfikacji drużynowej, juniorskich, przełajowych MP-2010.

I na koniec ogromną radość przeżyła Paula Kopciewska, która w letnich mistrzostwach kraju odbywających na rodzimym Stadionie Zwierzynieckim, wreszcie cieszyła się ze złotego medalu. Zdobyła go w biegu na 5 km, dokładając do niego jeszcze srebro na 3 km.

A ponieważ start naszych reprezentantów w tych zawodach obfitował w wiele medali i miejsc punktowanych, Podlasie zwyciężyło też w punktacji klubowej MP Juniorów-2010 na otwartym stadionie.



Fot. nr 392. Jedno z pierwszych, wspólnych zdjęć utalentowanego duetu biegaczek: Pauliny Mikiewicz-Łapińskiej (z lewej) i Pauli Kopciewskiej (z prawej). Wykonane zostało ono w 2009 roku, gdy były jeszcze juniorkami młodszymi i startowały w międzynarodowych halowych zawodach na Łotwie.

Na zdjęciu są one akurat w towarzystwie trenera i dyrektora SMS na Dojlidach – Piotra Orłowskiego, ale za ich wszystkimi sportowymi sukcesami stała szkoleniowa praca trenera Tomasza Dąbrowskiego. Fot. Wojciech Niedźwiecki.

Mile, rodzinne koligacje.

W całej historii sekcji lekkiej atletyki Podlasia Białystok szczególnie miłe były sytuacje, gdy z sukcesami jej barwy reprezentowały kolejne pokolenia tej samej rodziny. Stało się również w 2010 roku, gdy w Mistrzostwach Polski Młodzików (U16) w Toruniu, złoty medal w skoku wzwyż zdobył Bartłomiej Bedeniczuk. Był to bowiem syn słynnego trójścokacza – Eugeniusza Bedeniczuka.

Rodzinne koligacje dotyczyły też przedstawianego już wcześniej, oszczepnika – Krzysztofa Szaleckiego, którego wujkiem był znany w latach 70. i 80. wieloboista – Leonard Szalecki.

A o Krzysztofie Szaleckim warto wspomnieć dlatego, iż uzyskał on najlepszy indywidualny wynik (nie licząc sztafet), wyceniony na 149 punktów, gdy w sierpniu 2010 roku w Bydgoszczy reprezentanci Podlasia po raz kolejny wywalczyli Drużynowe Mistrzostwo Polski Juniorek i Juniorów (U20) z ilością 3 340 pkt.

Fot. nr 393. Bartłomiej Bedeniczuk (z prawej), zdobywając w 2010 roku złoty medal w MP Młodzików (U16) w skoku wzwyż, udanie kontynuował lekkoatletyczne tradycje swojego ojca – Eugeniusza Bedeniczuka (z lewej). Fot. z okresu późniejszego ze strony internetowej II Liceum Ogólnokształcącego z Białoruskim Językiem Nauczania w Bielsku Podlaskim, www.lozbjn.edu.pl



Nadal byliśmy w klubowej, ogólnopolskiej czołówce.

Jak to już opisywano, od 2003 roku do ostatecznej klasyfikacji Drużynowych Mistrzostw Polski U20 liczyły się tylko wyniki zawodów finałowych.

Z kolei od sezonu 2010 taką samą regułą przyjęto w ligowej rywalizacji w ramach Drużynowych Mistrzostwach Polski Seniorów, rezygnując z sumowania punktów poszczególnych klubów uzyskanych przez nie w dwóch rzutach (letnim i jesiennym). Dodatkowo zmieniono oficjalną nazwę tych seniorskich zmagania z I Ligi na Ekstraklasę.

W tej, już ekstraklasowej premierze, Podlasie w zawodach finałowych, które odbyły się we wrześniu 2010 roku w Krakowie zajęło 8. pozycję z ilością 2 920 pkt. Indywidualnie najlepiej wypadł Wojciech Nowicki uzyskując za rzut młotem 149 pkt.



Nie zmieniły się natomiast zasady klasyfikacji Klubowych Mistrzostw Polski, a w nich Podlasie nadal plasowało się w ścisłej czołówce, zajmując w 2009 roku – 4. miejsce, zaś w następnym sezonie-2010, jeszcze lepszą – 3. lokatę.

Fot. nr 394. Na cenne drużynowe laury odniesione w latach: 2009 – 2010 składały się oczywiście indywidualne wyniki wielu reprezentantów Podlasia. Nawiązując jednak do tytułu niniejszego rozdziału, podkreślającego uzyskane w opisywanym okresie wspaniałe sukcesy duetu: Kamila Lićwinko i Kamil Kryński, prezentujemy sympatyczne zdjęcie tej dwójki lekkoatletów na jednej z klubowych uroczystości. Fot. Andrzej Zgiet „Gazeta Współczesna”.

Fot. nr 395-3396. W latach: 2009 – 2010 miłą tradycją były też spotkania byłych lekkoatletów Podlasia Białystok z okazji organizowanego przez nasz klub Memoriału Aleksandra Wojny.

W 2009 roku na Stadionie Zwierzynieckim do pamiątkowej fotografii stanęli więc (od lewej) – Jan Zalewski, Piotr Orłowski, Franciszka Wojna (małżonka patrona zawodów) i Eugeniusz Klin...



... a rok później Jan Zalewski miał okazję spotkać tam swoje podopieczne z lat 70. i 80., którymi były widoczne od lewej – Barbara Puciłowska, Eulalia Olechnowicz, Mirosława Andrzejczuk i Barbara Kozłowska.

Fot. ze zbiorów Jana Zalewskiego i Mirosławy Andrzejczuk.

Fot. 397-398. Z kolei opisywane lata 2009 – 2010 były praktycznie ostatnimi sezonami startów na lekkoatletycznych arenach dwóch utalentowanych zawodników Podlasia – Wojciecha Jabłońskiego (płotkarza) i Krzysztofa Bandocha (skoczka).

Jednym z cennych ich sukcesów było zwycięstwo, odpowiednio – w biegu na 110 metrów przez płotki i w trójskoku – w Klubowym Pucharze Europy Juniorów grupy „B” w Tuzli w 2009 roku. Nie był to jednak koniec ich sportowej aktywności, gdyż później zaczęli trenować kulturystykę.

Krzysztof Bandoch (z lewej) występował w zawodach w Polsce.

Natomiast Wojciech Jabłoński (z prawej) do dziś jest czynnym zawodnikiem.

Zdobył on wiele wspaniałych sukcesów, w tym Wicemistrzostwo Świata i wielokrotne Mistrzostwo Polski w kulturystyce / fitness, przez co posiada klasę mistrzowską międzynarodową w tej dyscyplinie. Fot. ze zbiorów obydwu zawodników.

